

Londyn, dnia 17.V.44r. Środa. Kom. ang. poranny. Serwis
zasorski i franc. europ.

Front Środa.: Postępy na wszystkich odcinkach
mimo silnego oporu npl. Największe postępy uzyska-
li Francuzi. Po zdobyciu miejscowości San Giorgio
opanowali dalsze wzgórza, górujące nad dolinami
Garigliano i Liri i posuwają się obecnie po dwóch
stronach grzbietu górskiego, znajdującego się w
odległ. tylko 2-3 mil ang. od Esperia. Koresp. pod-
kreślają niesłychaną dzielność strzelców marksma-
skich, którzy szerzą popłoch wśród nieprzyjaciela.
W rozkazie dziennym głównodowodzący oddz. franc.,
gen. Juin oświadczył: "wczorajszy wspomniany sukces
jest zobowiązaniem się do zwycięstw jutrzejszych.
Naprzód!"..

Od zdobycia San Giorgio Francuzi posunęli się o
3 mile ang. Pojawiają się gdzieś oznaki
rozstroju w szeregach niem. Francuzi rozbili pra-
wie zupełnie dwa pułki, zaakoczywszy je, tak, iż
kwatery dowódców obu pułków zostały z całym urzą-
dzeniem zdobyte. Dowódcę jednego z pułków został
wzięty do niewoli..

Na połud. od odcinka, zajętego przez Francuzów
Amerykanie posunęli się naprzód, zajęli włoską
Spinio i przecięli drogę, prowadzącą do Formia..
Oddz. bryt. i hinduskie rozszerzają przyczółek po
prawym brzegu rzeki Rapido, który obecnie sięga
już na dwie mile ang. Wgłęb i jest wypełniony szol-
gami i sprzętem woj., ustawicznie przeprawianym
na drugą stronę rzeki. Oddz. bryt. zagrałają, przecię-
ciu drogi pomiędzy Cassino a Rzymem, t.j. w. Via
Cassalina, lub też "droga Nr. 6", posuwając się od
strony rzeki Liri, podczas, gdy równocześnie oddz.
hinduskie, zajmujące pśn. część przyczółka grożą odcie-
ciem z drugiej strony, wbijając klin pomiędzy wspom-
nianą drogą, a doliną Cassino..

Dalsze współdziałanie ze strony okrętów woj., oraz
lotnictwa, które wykonało w poniedziałek 1800 lotów
atakując oprócz celów przyfrontowych również teglu-
gę npl. 14/ wybrzeża jugosłowiańskiego, oraz obiekty
w Jugosławii..